

Przeciw stalkerom w Niemczech

30 marca 2007 roku znowelizowano niemiecki kodeks karny – paragraf 238 ujmuje stalking w kategorii przestępstwa. Po raz pierwszy w Niemczech stalking doczekał się odrębnej regulacji z zakresu prawa karnego, która ujmuje go jako zespół czynów podlegających ciężkim karom.

FRANK WINTER

Termin *stalking* pochodzi z języka angielskiego i oznacza „podchody” lub „skradanie się”. Pod koniec lat 80. na skutek nowego zjawiska, jakim było wówczas obsesyjne podążanie fanów za gwiazdami filmowymi Hollywood, stalking uzyskał drugie, negatywne znaczenie. Obecnie definiuje się go jako „złośliwe i powtarzające się naga-bywanie, naprzykrzanie się, czy prześladowanie, zagrażające bezpieczeństwu drugiego człowieka” (Melo-

1998). W praktyce najczęściej chodzi o przypadki wykroczeń, w których sprawca szykanuje i nęka ofiarę lub dąży do tego, aby przez określone i powtarzające się działania nawiązać z nią bliską relację. W szerszym sensie stalking bywa określany jako psychoterror.

Przeprowadzone badania wykazują, że większość ofiar stalkingu to przeciętni obywatele. Najczęściej występującym, a zarazem najbardziej niebezpiecznym rodzajem tego zjawiska, jest

„ex-partner stalking”, czyli uporczywe nękanie przez byłych partnerów. Powtarzalność, natężenie i rozpiętość w czasie to podstawowe cechy charakteryzujące działania podejmowane przez sprawcę. Stalking wpływa destrukcyjnie na ofiarę i rytm jej życia. Dzieje się tak nawet wtedy, gdy poszczególne zachowania wyglądają dla zewnętrznego obserwatora jak dowody miłości lub przyjaźni (np. listy miłosne za wycieraczkami samochodu i bukiety kwiatów pod drzwiami).

Problematyka stalkingu jest już dobrze znana w USA i Wielkiej Brytanii, gdzie od początku lat 90. przeprowadzono wiele badań i przystosowano przepisy prawa, tak aby móc przeciwdziałać tym formom przemocy emocjonalnej, które są określane jako stalking. W Niemczech ten problem dostrzeżono zaledwie przed kilkoma laty. W Polsce dopiero teraz.

Typologia sprawcy

90% ofiar stalkingu żyje w poczuciu zagrożenia i ciągłym strachu. Osoby poszkodowane mają problemy ze snem lub koszmary nocne, bóle żołądka i głowy. Co czwarta ofiara miewa myśli samobójcze. Stalking szkodzi zdrowiu psychicznemu i fizycznemu ofiary – zmienia i stopniowo niszczy jej życie. Osoby poszkodowane często zmieniają miejsce zamieszkania i pracy. Warty zauważenia jest także fakt, że mimo tego tylko jedna czwarta ofiar składa doniesienie na policję.

Podłoże działań stalkera jest bardzo zróżnicowane, podobnie jak jego sposób zachowania. Typologie stalkerów oparte są na studiach przypadków. Autorem jednej z nich jest Australijczyk, Paul Mullen, który przeprowadził badania w warunkach klinicznych na próbie losowej. Także badania dwóch niemieckich naukowców – H. Dressinga i P. Gassa – są przydatne dla oceny istniejącego ryzyka.

Zasadniczo definicję stalkera można podsumować w następujący sposób: najmniej niebezpieczni są ci sprawcy, którzy żywią pozytywne uczucia wobec ofiary. Dążenie do zemsty czy świadome zagrażanie bezpieczeństwu drugiej osoby to oznaki wskazujące na wzrastające ryzyko niebezpieczeństwa. Gdy dodamy do tego regularną konsumpcję alkoholu, brak zapewnionych i stabilnych warunków życia na pewnym poziomie, wykorzystywanie przemocy w kontaktach z ludźmi lub dostęp do broni – potencjalne niebezpieczeństwo jest coraz bardziej prawdopodobne.

Nowe rozwiązania prawne w Niemczech

Przez długi czas w niemieckim prawie karnym nie istniały żadne przepisy, które oferowałyby wsparcie ofiarom

tej formy przemocy emocjonalnej, jaką jest stalking. Złożenie doniesienia na policję było możliwe tylko wtedy, gdy dysponowano konkretnymi dowodami naruszenia prawa, tj. wymuszenia, uszkodzenia mienia lub obrażenia ciała. Taki stan rzeczy powodował, że wiele zachowań stalkera było niemożliwych do udowodnienia. 30 marca 2007 roku znowelizowano niemiecki kodeks karny – **paragraf 238 ujmuje stalking w kategorii przestępstwa**. Po raz pierwszy w Niemczech stalking czekał się odrębnej regulacji z zakresu prawa karnego, która ujmuje go jako zespół czynów podlegających karze. Przewiduje ciężkie kary dla sprawców, zwłaszcza za doprowadzenie ofiary do samobójstwa.

Rola policji

Policja odgrywa znaczącą rolę w walce ze stalkingiem – jej funkcjonariusze wzywani są w nagłych przypadkach. Jest ona także pierwszą instytucją, u której ofiara szuka pomocy. Jej rolą jest zatem zdiagnozowanie sytuacji, przyjrzenie się sprawcy i osobie poszkodowanej. W sytuacjach wskazujących na ryzyko istnienia przemocy emocjonalnej, policja ma możliwość skontaktowania się z psychologami z zespołu interwencyjnego Stalking-KIT¹. Natychmiastowa interwencja psychologiczno-terapeutyczna jest często pierwszym i najbardziej potrzebnym rozwiązaniem. Doświadczenia policji niemieckiej z Bremy pokazują także, że sprawca potrafi działać w sposób nieprzewidywalny i zachowuje dużą zdolność dostosowywania się do każdej sytuacji. Zapewnienie ofierze skutecznej ochrony jest możliwe dopiero wówczas, gdy wymiar sprawiedliwości, policja, służby socjalne i inne instytucje społeczne, a więc wszystkie instytucje, z którymi współpracuje zespół interwencyjny, są świadome specyfiki problemu i „zwierają szyki”, by mu wspólnie przeciwdziałać.

Opisane doświadczenia doprowadziły w 2006 roku do stworzenia zespołu interwencyjnego Stalking-KIT.

¹ Stalking-KIT w bezpośrednim tłumaczeniu to zespół interwencyjny w sytuacji kryzysowej rozumianej jako wystąpienie jednej z form przemocy emocjonalnej, tj. nękania i/lub prześladowania ofiary.

Koncepcja Stalking-KIT

Przyczynkiem do powstania Stalking-KIT były dwa morderstwa dokonane w Bremie w 1999 i 2005 roku. Zbrodni dokonano na tle przemocy emocjonalnej, a jej sprawcą był ex-partner ofiary. Informacje o tych wydarzeniach wstrząsnęły opinią publiczną i dowiodły potrzeby wypracowania odpowiednich rozwiązań, które mogłyby nie tylko ochronić ofiarę przed potencjalnym niebezpieczeństwem, ale także skutecznie odseparować od niej sprawcę. Pracownicy TOA Bremen e.V.², doświadczeni w ponad dziesięcioletniej pracy z przypadkami stalkingu w Niemczech, byli współtwórcami koncepcji przeciwdziałania tej formie przemocy emocjonalnej. Opracowano projekt Stalking-KIT oparty na współdziałaniu policji, prokuratury i zespołu psychologów, którego celem jest natychmiastowa interwencja w sytuacji kryzysu – udzielenie wsparcia ofierze i rozdzielnie stron konfliktu. Założeniem jest prowadzenie równoległe do drogi sądowej działań zabezpieczających zainteresowanym osobom profesjonalną opiekę psychologiczną, której nie gwarantuje żadna instytucja wymiaru sprawiedliwości w ramach prowadzonego postępowania.

Praktyka i wykorzystanie

Strategia działań zespołu interwencyjnego Stalking-KIT opiera się na trzech obszarach działań: pracy z ofiarą, sprawcą oraz współdziałaniu z zewnętrznymi instytucjami, tj. policją, prokuraturą, lekarzem psychiatrą itp.

W pracy z ofiarą stalkingu obowiązują następujące zasady:

1. Przewycięzanie nagłych kryzysów – działania interwencyjne prowadzone są dotąd, aż inne instytucje

² Täter-Opfer-Ausgleich Bremen e.V. jest organizacją zajmującą się rozwiązywaniem różnorodnych konfliktów społecznych w Niemczech. Do jej głównych działań należy mediacja w sprawach karnych. Ośrodek jest finansowany z budżetu państwa. Jego zespół składa się przede wszystkim z wykwalifikowanych psychologów i socjologów. TOA Bremen e.V. zainicjowała projekt, który jest realizowany w ścisłej współpracy z prokuraturą oraz policją Wolnego Hanzeatyckiego Miasta Brema.

zapewnią bezpieczeństwo osobie poszkodowanej.

- Praca z ofiarą skierowana na odzyskanie poczucia bezpieczeństwa wewnętrznego. Jej celem jest umożliwienie danej osobie dalszego funkcjonowania i podjęcia pożądanych przez nią kroków, tj. złożenia zawiadomienia na policję.
- Konfrontacja z rzeczywistością i wzmocnienie poczucia własnej wartości. Tu celem jest odzyskanie zdolności samodzielnego działania przez osobę poszkodowaną oraz poczynienie kroków umożliwiających przezwycięzenie trudności uczestniczenia w kolejnych wydarzeniach (tj. sprawa sądowa, przypadkowe spotkanie ze sprawcą).

W pracy ze sprawcą obowiązują zasady:

- Natychmiastowe odseparowanie sprawy od ofiary. Interwencja i konfrontacja wniesionych zarzutów z rzeczywistością. Zobowiązanie stalkera do zaprzestania dalszych działań wobec ofiary. W razie potrzeby – doprowadzenie do uruchomienia sankcji prawnych lub innych środków kontroli państwowej.
- Konfrontacja z rzeczywistością – obarczenie sprawcy odpowiedzialnością za popełnione czyny. Wyjaśnienie mu norm funkcjonujących w społeczeństwie, zestawienie ich z popełnionymi czynami. Celem tej konfrontacji jest uświadomienie stalkerowi negatywnych konsekwencji jego działań i skłonienie go do rozmów.
- Przeprowadzenie rozmów odciążających psychikę sprawcy – mówienie o konflikcie i przeszłości przynosi mu ulgę i umożliwia rozładowanie pokładów wewnętrznej energii, które prowadziły do szkodliwego działania.
- Wywołanie zmiany – możliwe dzięki oferowanemu podczas rozmów wsparciu, sprowokowaniu sprawy do autorefleksji i wypracowaniu alternatywnych strategii postępowania wobec możliwych, wewnętrznych stanów emocjonalnych wywołujących potrzebę określonego działania.

Współdziałanie z zewnętrznymi instytucjami powinno opierać się na możliwie jak najszybszych działaniach, podejmowanych najlepiej już na etapie wstępnych podejrzeń i jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego.

Ramy działania

Z zasady spotkania ze stronami konfliktu odbywają się na osobności (nie aranżuje się spotkań z udziałem obu skonfliktowanych osób jednocześnie) i są moderowane przez zespół złożony z mężczyzny i kobiety – każdy z dwójki psychologów prowadzi rozmowy z osobą o tej samej płci. Za każdym razem obaj członkowie zespołu są obecni przy rozmowie.

Rezultaty wypracowane podczas spotkań z ofiarą i sprawcą mogą być wstępem do dalszych ustaleń dotyczących ich przyszłych relacji. Dlatego też pierwsze ustalenia zostają natychmiast spisane i ujęte w formie umowy, a następnie podpisane przez daną stronę. Powzięte uzgodnienia przekazywane są dalej do odpowiednich organów, tj. prowadzących dochodzenie funkcjonariuszy policji czy sądu. Gdy tylko zostaną naruszone, informacja o tym trafia do prokuratury. W razie potrzeby ofiara w każdej chwili ma dostęp do pomocy lekarskiej czy psychoterapii prowadzonej przez instytucję zewnętrzną.

Konflikt jest uznany za zakończony dopiero w momencie, gdy podpisane ustalenia zostaną zaakceptowane przez odpowiednie organy prowadzące równoległe postępowanie w danej sprawie. Rok po uzyskaniu informacji o zaakceptowaniu efektów przeprowadzonej interwencji, tj. spisanego porozumienia, akta sprawy zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych zostają zniszczone.

Studium przypadku

Przypadek dotyczy 35-letniego Romana G., który latami prześladował swoją ofiarę – zagrażając jej bezpieczeństwu i dopuszczając się czynów karalnych.

Roman G. i Klaudia S. nie znają się osobiście. On – taksówkarz, ona – sprzedawczyni w kwiaciarni niedaleko punktu postojowego miejskich taksówek. Klaudia S., atrakcyjna i samotna czterdziestolatka, wzbudza zainteresowanie Romana G., który dużo czasu spędza w swoim samochodzie, czekając na kolejne zlecenia. Pewnego dnia Klaudia S. przeprowadza się do mieszkania znajdującego się naprzeciwko domu należącego do wuja Romana G.,

nad którym ten sprawuje pieczę pod nieobecność krewnego. Od tej pory mężczyzna dniami i nocami obserwuje Klaudię S. – jest to tym łatwiejsze, że w jej oknach nie ma firanek. Onanizuje się na widok nagiej kobiety lub scen łóżkowych, których jest świadkiem. Wkrótce zakłada dziennik z życia Klaudii S., w którym prowadzi szczegółowe zapiski dotyczące jej przygód miłosnych. Opisuje w nim nowych partnerów, czas trwania i sposób, w jaki uprawiają seks. Fascynacja kobietą jest coraz większa – Roman G. zaczyna regularnie przeszukiwać śmietnik znajdujący się koło jej domu – wybiera jej osobiste rzeczy, tj. listy, rachunki, a nawet podpaski. W pliku Excel dokumentuje cykl miesięczkowy swojej ofiary. Na tym etapie Klaudia S. niczego nie podejrzewa.

Kilka miesięcy później kobieta poznaje mężczyznę, z którym wchodzi w głębszą relację. Jej nowy chłopak jest jej równolatkiem i pochodzi z Turcji, ma własne mieszkanie, do którego Klaudia S. postanawia się wprowadzić. Choć w dalszym ciągu zagląda do swojego mieszkania, nie dzieje się w nim nic szczególnego – Roman G. zaczyna być znudzony i postanawia nękać parę w inny sposób. Nadal pozostaje w ukryciu. Píše liściki oczerniające i kompromitujące Klaudię S. w oczach jej nowego partnera, chce doprowadzić do rozpadu ich związku. Twierdzi w nich, że kobieta pracowała jako prostytutka i wciąż „daje na prawo i lewo, gdzie się tylko da”. Samą kobietę napastuje anonimowymi telefonami i SMS-ami (numer telefonu Klaudii S. ma z papierów wygrzebanych na śmietniku). Kilkakrotnie uszkadza samochód jej partnera. Otwiera ich korespondencję, kradnie i fałszuje dokumenty – w sumie dopuszcza się 35 przestępstw, o których później prokuratura dowiaduje się podczas przesłuchań.

Policja miesiącami próbuje przylapać go na przestępstwie – funkcjonariusze instalują kamery i korzystają z nowoczesnych urządzeń. Gdy mężczyzna po raz kolejny włamuje się do skrzynki pocztowej ofiary, udaje się go złapać na gorącym uczynku. W trakcie przeszukiwań w jego domu policjanci odnajdują obciążające zapiski i pliki komputerowe. Podczas przesłuchania na prokuraturze Roman G. dowiaduje

się, jaki wpływ miało jego zachowanie na życie ofiary – Klaudia S. wciąż żyje w poczuciu nieustannego zagrożenia i ma na tym tle problemy zdrowotne. To pierwszy raz, gdy Roman G. ma okazję skonfrontować zrealizowany plan działania i kryjące się za nim zamiary z ich rzeczywistymi konsekwencjami. Kolejny krok, jaki podejmuje prokuratura, to skontaktowanie Romana G. z zespołem Stalking-KIT.

Wkrótce po tym mężczyzna trafia na pierwszą rozmowę. Roman G. twierdzi, że dzięki zatrzymaniu przez policję czuje się lepiej – jest spokojniejszy i odczuwa wyraźną ulgę. Okazuje się, że obserwowanie i nękanie Klaudii S. trwało w sumie trzy lata. Roman G. opowiada o złości, jaką odczuł na widok nowego chłopaka swojej ofiary – prześladował i oczerniał ją oraz niszczył jej własność w odruchu zemsty. Dopiero gdy para zorientowała się w sytuacji, potajemnie wyprowadził się z domu swego wujka ze strachu przed rewanżem „Turka”.

Jeszcze podczas pierwszego spotkania z zespołem interwencyjnym Roman G. podpisuje zobowiązanie, że nie zbliży się więcej ani do ofiary, ani jej najbliższych, tj. partnera i rodziny, ani jej pracodawcy, i zaprzestanie dalszego nękania. Dokument jest podstawą dla psychologów do prowadzenia dalszej interwencji. Kolejne spotkania opierają się na odkrywaniu i omawianiu poszczególnych zachowań sprawcy i towarzyszących mu stanów emocjonalnych. Podczas rozmowy Roman G. stara się dostosować do całej sytuacji – udziela odpowiedzi społecznie pożądanych. Utrzymuje, iż zastanawia się nad tym, dlaczego dopuścił się tych wszystkich zarzucanych mu wykroczeń i czego tak naprawdę po nich oczekiwał. Wyraża zaniepokojenie o Klaudię S., o to, czy będzie mogła dalej normal-

nie żyć, już bez poczucia strachu. Obraz siebie samego, jaki Roman G. przedstawia na spotkaniach, odbiega od sposobu, w jaki jest postrzegany przez obserwatorów, a prezentowana umiejętność empatii w stosunku do ofiary jest zbudowana na pozorach.

Roman G. nie ma ukończonych studiów wyższych. Do tej pory podejmował wiele prób zdobycia wykształcenia, ale bez rezultatów. Jego zawodem wyuczonym jest kierowca taksówki. Mimo to wyobraża sobie, że z pomocą wujka może w każdym momencie wyjechać za granicę, zostać wolontariuszem, a następnie otrzymać dobrze płatną pracę w branży logistycznej. W rzeczywistości nie ma żadnych przyjaciół ani perspektyw na założenie własnej rodziny. Jego kontakty z otoczeniem opierają się na relacjach z kolegami z pracy, innymi taksówkarzami, poza tym jest odludkiem społecznym, znajduje się w kompletnej izolacji społecznej.

Roman G. proponuje, że w ramach rekompensaty przekaże Klaudii S. 10 000 euro. Biorąc pod uwagę, że miesięcznie dysponuje kwotą 1500 euro, propozycja okazuje się niemożliwa do zrealizowania. Kolejna oferta jest bardziej realna – opiewa na kwotę 2000 euro odszkodowania, wypłacanego w ratach. Roman G. zobowiązuje się także, że naprawi uszkodzony samochód. Wykonane ekspertyzy pokazują, że wartość poniesionych przez ofiarę strat materialnych wynosi tyle samo, czyli 2000 euro. Jeszcze później okazuje się, że mężczyzna jest w stanie zapłacić tylko 1000 euro.

Roman G. nie był wcześniej karany. Według psychologów nie jest agresywny. Na skutek zaburzeń osobowości, jakie przejawia, zostaje skierowany na długotrwałą terapię pod opieką psychiatry. Sam proponuje, że rozpoc-

nie kurs języka angielskiego, dzięki czemu pozna nowych ludzi i znajdzie nowe zajęcia. Roman G. składa regularne sprawozdania z wizyt u psychiatry i przebiegu terapii.

Podczas dwu i pół miesiąca spotkań zespołu Stalking-KIT z Romanem G., do Klaudii S. i jej partnera zostały wysłane dwa listy z prośbą o kontakt. Żadne z nich nie reaguje, mimo iż listy zawierają informację o finansowej rekompensacie, jaką Roman G. zobowiązał się zapłacić. Aby nie naprzykrzać się poszkodowanym, Stalking-KIT nie wysyła więcej listów. Poszkodowani mają możliwość, aby w każdej chwili stawić się po odbiór pieniędzy. Zgodnie z zarządzeniem prokuratury, Roman G. przelewa ustaloną kwotę na konto Stalking-KIT. Mężczyzna regularnie dostarcza też dowody udziału w terapii i kursach doszkalających do zawodu – jego sytuacja życiowa ulega stabilizacji.

Zespół Stalking-KIT wydaje ekspertyzę. Na początku nawiązania kontaktu ze sprawcą brano pod uwagę konieczność przeprowadzenia badań i uzyskania orzeczenia lekarskiego psychiatry sądowego. Jednakże opinia psychologów prowadzących sprawę wykluczyła potrzebę takiego działania. Stwierdzono, że Roman G. nie stanowi zagrożenia, ale na skutek zaburzeń osobowościowych i braku relacji ze społeczeństwem wymaga psychoterapii.

tlum. Natalia Osica

BIBLIOGRAFIA

- Meloy J. R. (1998), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Academic Press.
- Dressing H., Kühner C., C. & Gass P. (2005), „Lifetime prevalence and impact of stalking in a European population. Epidemiological data from a middle-sized German city”, w: *British Journal of Psychiatry*.